

Warmińsko-Mazurski Oddział Straży Granicznej

<https://www.wm.strazgraniczna.pl/wm/aktualnosci/237,NA-RATUNEK-W-AUSTRII-16022012.html>
23.04.2026, 21:06

NA RATUNEK W AUSTRII (16/02/2012)

01.02.2013

Szczególnymi umiejętnościami, zachowując „zimną krew”, wykazał się funkcjonariusz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej na austriackim stoku narciarskim. Przebywając na urlopie wypoczynkowym pomógł osadzić śmigłowiec ratunkowy na podłożu. Funkcjonariusz, na co dzień służący w Wydziale Zabezpieczenia Działań w W-MOSG, ma perfekcyjnie opanowane techniki przyjmowania śmigłowca na lądowisku zarówno w dzień, jak i w nocy. Nie spodziewał się, że i za granicą mogą się przydać. Podczas jednego ze zjazdów Pan Marcin był świadkiem wypadku, w wyniku którego turysta wymagał natychmiastowej specjalistycznej pomocy lekarskiej. Przybyły śmigłowiec zawisł nad miejscem wypadku, ponieważ pilot potrzebował naziemnego wsparcia, aby przyziemić maszynę. Ratownicy nie mogli przystąpić do akcji ratowania życia. Sytuację bardzo szybko trafnie ocenił Pan Marcin, który natychmiast za pomocą określonych znaków nawiązał kontakt z pilotem. Załoga zrozumiała, że mają do czynienia z fachowcem i podjęli współpracę. Dzięki niezwłocznej reakcji, ocenie podłoża i wytypowaniu miejsca przez funkcjonariusza, pilot bezpiecznie posadził maszynę, po czym ratownicy przystąpili do działania. Wieloletnia praktyka służbowa przyczyniła się do swobodnego komunikowania z pilotem i operatorem statku. Funkcjonariusze z Wydziału Zabezpieczenia Działań w trakcie szkoleń, nabywają szczególnych umiejętności, które mogą wykorzystać poza służbą, ale zawsze w celu ratowania życia ludzkiego - jak w opisanym przypadku.

Szczególnymi umiejętnościami, zachowując „zimną krew”, wykazał się funkcjonariusz Warmińsko-Mazurskiego Oddziału Straży Granicznej na austriackim stoku narciarskim. Przebywając na urlopie wypoczynkowym pomógł osadzić śmigłowiec ratunkowy na podłożu.

Funkcjonariusz, na co dzień służący w Wydziale Zabezpieczenia Działań w W-MOSG, ma perfekcyjnie opanowane techniki przyjmowania śmigłowca na lądowisku zarówno w dzień, jak i w nocy. Nie spodziewał się, że i za granicą mogą się przydać.



Podczas jednego ze zjazdów Pan Marcin był świadkiem wypadku, w wyniku którego turysta wymagał natychmiastowej specjalistycznej pomocy lekarskiej. Przybyły śmigłowiec zawisł nad

miejscem wypadku, ponieważ pilot potrzebował naziemnego wsparcia, aby przyziemić maszynę. Ratownicy nie mogli przystąpić do akcji ratowania życia.

Sytuację bardzo szybko trafnie ocenił Pan Marcin, który natychmiast za pomocą określonych znaków nawiązał kontakt z pilotem. Załoga zrozumiała, że mają do czynienia z fachowcem i podjęli współpracę. Dzięki niezwłocznej reakcji, ocenie podłoża i wytypowaniu miejsca przez funkcjonariusza, pilot bezpiecznie posadził maszynę, po czym ratownicy przystąpili do działania.

Wieloletnia praktyka służbowa przyczyniła się do swobodnego komunikowania z pilotem i operatorem statku.

Funkcjonariusze z Wydziału Zabezpieczenia Działań w trakcie szkoleń, nabywają szczególnych umiejętności, które mogą wykorzystać poza służbą, ale zawsze w celu ratowania życia ludzkiego - jak w opisanym przypadku.